

I. Jak naprawić świat? SPOSOBY WALKI Z SARMATYZMEM

1. Wyjaśnij pochodzenie ideologii sarmackiej.

2. Na podstawie własnej wiedzy oraz zacytowanego fragmentu wywiadu wypisz – Twoim zdaniem – pozytywne i negatywne cechy sarmatyzmu. Swoją opinię uzasadnij.

Agnieszka Sabor: Naszą kulturą nadal zdają się rządzić dwa idiomy¹: sarmacki i romantyczny. Pierwszy, kojarzący się wielu z sobiepaństwem, wystawnością i poczuciem, że jesteśmy przedmurzem Europy. Drugi indywidualistyczny i mesjanistyczny. Czy paradygmaty² te – dziś często krytykowane – pozostają w sprzeczności, czy też romantyzm stanowi prostą konsekwencję sarmatyzmu?

Marta A. Urbańska: Jestem przekonana, że polski romantyzm bez sarmackich fundamentów byłby czymś zupełnie innym. W obydwu tych idiomach ważny jest indywidualizm, tradycja republikańska, a także mit Podola, Rusi, Wielkiego Księstwa Litewskiego – owych ziem, gdzie wszystko przenikało się ze wszystkim. I to nie tylko „ziemsko”, czyli etnicznie, językowo, politycznie. Przenikało się to, co „z tego” i „nie z tego świata”. Dlatego jest np. coś wspólnego pomiędzy szlachecką tradycją funeralną³ z całym jej *theatrum*: portretami trumiennymi i chorągwiami, a Mickiewiczowskimi *Dziadami*, których akcja nie mogłaby mieć przecież miejsca gdzie indziej niż na obecnej Białorusi. [...]

Jednak sarmatyzm wydaje się przede wszystkim warcholstwem i „snem o potęgze” [...]. W romantyzmie pobrzmiewa zaś dźwięk kajana, turkot kibitek i poczucie klęski...

Przepraszam, ale typowo sarmackie wiersze Mikołaja Sępa Szarzyńskiego czy Wespazjana Kochowskiego (pierwszego mesjanisty-romantyka w historii literatury polskiej), wybitne utwory pasyjne Stanisława Herakliusza Lubomirskiego nie mają w sobie krzty optymizmu. Nie wspominając nawet o *Pieśni o spustoszeniu Podola* Jana Kochanowskiego, która stanowi zapowiedź sarmatyzmu. [...] A jeśli chodzi o „sny o potęgze”: z pogardą piszemy, że Zygmunt III Waza – rzeczywiście, władca nieudany – marzył (jak się okazało, bezpodstawnie) o koronie szwedzkiej i moskiewskiej.

Alé czy naprawdę mówimy wyłącznie o mrzonkach? Powiedzmy sobie jasno: pierwsza Rzeczpospolita była potężnym, wielonarodowym państwem, które w ciągu dwóch ostatnich wieków istnienia cieszyło się może 30 laty względnego pokoju. I jakoś trwało, mimo że zdecydowało się na niezwykle eksperyment polityczny: demokrację szlachecką. [...]

Dziś, w dobie dyskusji o parytetach⁴, warto przy okazji zwrócić uwagę, że w tej „wstecznej” epoce nasze Sarmatki – w odróżnieniu np. od Francuzek czy Angielek – bezpośrednio dziedziczyły i samodzielnie dysponowały swoim majątkiem. [...] To było bardzo nowoczesne państwo. Jeśli zaś przeliczyć wojny, które przetoczyły się przez Rzeczpospolitą w XVII i XVIII w. – ze Szwedami, Turkami, Kozakami czy Moskwą – zdumiewać może najwyżej fakt, że do zaborów doszło tak późno.

Więc skąd nasz problem z dziedzictwem sarmatyzmu?

[...] nie potrafimy sobie w ogóle wyobrazić, czym była Rzeczpospolita Wielu Narodów. Choćby dlatego, że – wbrew nowoczesnym deklaracjom – nadal trudno nam pojąć, że naród rozumiano wtedy w sposób polityczny, a nie etniczny. Narodem była zaś szlachta. [...] najlepszą metaforą sarmatyzmu wydaje się zbroja karacenowa – bardzo droga i reprezentacyjna. Na jej naramiennikach pojawiają się rzymskie lwy – nie bez powodu, panowie szlachta czuli się wszak dziedzicami Republiki Rzymskiej. Na piersi – wyobrażenie Matki Boskiej. Do tego hełm, który mógłby powstać w Persji albo Turcji. Albo inny – wzorowany na zbrojach hoplitów⁵.

Tu przypomina się słynna anegdota o polskich żołnierzach pod Wiedniem w 1683 r.: musieli przewiązać na ramieniu słomiany wiecheć, mogłoby się bowiem zdarzyć, że Austriacy nie odróżnią ich od wrogich wyznawców Mahometa. Tak więc jest sarmatyzm idiomem, który burzy prosty podział na Wschód i Zachód. I to może stanowi największą jego wartość. Mieliśmy w tamtym czasie niezwykłą zdolność absorbowania różnych, często przeciwstawnych elementów z najodleglejszych stron świata – od Paryża po Afganistan i górę Ararat – w taki sposób, że składały się u nas w oryginalną i endemiczną całość. [...]

Imperium było co prawda wielonarodowe, ale prawdziwego Sarmatę wyobrażamy sobie jako dobrego rzymskiego katolika. Pozycja biskupów unickich nie była porównywalna z łacińskimi, część protestantów wygnaliśmy.

Tak naprawdę ważne było szlachectwo, a nie wyznawana religia czy język używany na co dzień. [...] Ale zmiana w relacjach z innowiercami to w jakiejś mierze efekt potopu szwedzkiego – wojny, której tragiczne konsekwencje obserwujemy do dzisiaj. [...] Traumą potopu – pożogi, gwałtu, grabieży i mordy, których zachodnia Rzeczpospolita wcześniej w takiej skali nigdy nie zaznała – śmiało można porównywać z II wojną światową. Wydarzenia tamtej okupacji zostały zinterpretowane jednoznacznie (także przez propagandę polityczną Jana Kazimierza): protestanckich Szwedów udało się pokonać dzięki wstawiennictwu Najświętszej Marii Panny. A potem były Śluby Lwowskie. [...]

O religijności Sarmatów także mówi się nie najlepiej: że powierzchowna, pozbawiona teologii. Ulryk Werdum, który odwiedził Polskę w latach 1670–1672, pisał, że nawet Włosi wyśmiewają się z Polaków, gdy ci podczas Mszy biją głową w mur albo uderzają się po twarzy...

Nie wiem, czy ten podróżnik nigdy nie widział hiszpańskich procesji albo odpustów gdzieś na południu Włoch! W porównaniu z nimi nasza obyczajowość religijna wydaje się wręcz surowa. [...]

Rzemieślnicza Branżowa Szkoła II Stopnia w Pilźnie, Semestr II, zajęcia 3
KARTA PRACY NR 3

Po pierwsze, opierała się ona na absolutnej – i jakże imponującej! – ufności Bogu, na bezwzględny przekonaniu o Jego opiece, które skutecznie chroniło przed lękami egzystencjalnymi i śmiało pozwalało iść do boju z Matką Boską na ryngrafie⁶.

Po drugie, Sarmaty nie opuszczała świadomość cudowności świata i wcale nie dziwiło go, gdy jakiś święty z obrazka wyrzucał mu grzeszki. [...] W sarmackiej wyobraźni metafizycznej bardzo ważne było świętych obcowanie, rozumiane w sposób bardzo realny, w kontekście przodków i potomków rodu – w kontekście rodzinnego herbu.

O fenomenie sarmatyzmu decyduje twórcze pomieszczenie makabry z groteską i ironią, metafizyki z elementem amoralnym i rubasznym. W tym pomieszczeniu porządków kryje się wielka mądrość. [...]

Oczywiście, nie wolno tamtych czasów naiwnie idealizować. Nadmiar fantazji szlacheckiej bywał samobójczy, czasem zresztą w dosłownym znaczeniu tego słowa, by przypomnieć postać autora *Rękopisu znalezionego w Saragossie*. Potocki, popadając w chorobę psychiczną (wydawało mu się, że zamienia się w wampira), odpiłował srebrną kulę z cukiernicy, długo ją szlifował, by wystrzelić do siebie. Nie był to wyłącznie „pański gest”. Uważano, że tylko srebrna kula unieszkodliwi wampira na wieki. Z drugiej strony, nie przesadzajmy: szlachta nie tylko bawiła się i uctowała. Żyła na ogromnej przestrzeni, nierzadko w trudnych warunkach, walczyła i gospodarowała. [...] Zaważyła się jednak nie tylko pod ciężarem wolności szlacheckiej (choć oczywiście sobiepaństwo i niezdolność do wypracowywania konsensusu miały tu ogromne znaczenie), ale – może przede wszystkim – pod ciężarem własnego terytorium. Mówimy o przestrzeni siedmiokrotnie większej od obszaru Francji. Cóż dziwnego w tym, że sprawy sąsiedzkie, powiatowe stawały się dla szlachty ważniejsze od polityki centralnej? Dwór królewski był daleko, a zagony tatarskie czy moskiewskie pojawiały się tuż za progiem. [...]

Przy okazji warto zrehabilitować jeszcze jedno pojęcie: „parafianstyczyna”. Kojarzy nam się ono (jak zaścianek) z głupotą i zacofaniem. A przecież parafia była ośrodkiem konsolidującym i aktywizującym miejscową społeczność. [...]

Czy coś z pozytywnych wartości sarmatyzmu przetrwało do dzisiaj?

[...] Bujna wyobraźnia, leksykalna fantazyjność, „koncept” i swoisty surrealizm języka. Czy nie przydałyby się nam znowu?

¹idiom – związek charakterystyczny tylko dla danego języka.

²paradygmat – ogólnie przyjęty wzorec, model działania, rozumowania, pojmowania rzeczy wdanej dziedzinie.

³funeralny – pogrzebowy.

⁴dyskusja o parytetach – konflikt polityczny dotyczący wprowadzenia zasady rezerwowania miejsc (kwot) w instytucjach przedstawicielskich dla marginalizowanych grup społecznych (tu: kobiet).

⁵hoplita – żołnierz walczący w falandze antycznej Grecji.

⁶ryngraf – medalion w kształcie tarczy lub półksiężyca, z wizerunkiem Matki Boskiej lub z godłem państwowym.

Zaznacz w poniższej tabeli wszystkie negatywne cechy szlachty.

fantazyjność języka	rozległość terytorium
surrealizm	zdolność absorbowania bardzo różnych kultur
demokracja szlachecka	Zacofanie
niezdolność do wypracowania ugody	wygórowane ambicje narodowe („sen o potęgę”)
warcholstwo	Sobiepaństwo
twórcze pomieszczenie makabry z groteską i ironią, metafizyki z rubasznnością	parafianstyczyna łącząca małe społeczności
nietolerancja wobec innowierców	nadmiar fantazji
religijność naiwna	utożsamienie narodowości polskiej z byciem katolikiem
religijność powierzchowna	pozbawiona teologii
tradycja funeralna	mit Rzeczypospolitej Obojga Narodów
indywidualizm	tradycja republikańska

3. Napisz, które elementy życiorysu pisarza są typowe dla biografii Sarmaty.

Jan Chryzostom Pasek urodził się około r. 1636 pod Rawą na Mazowszu w rodzinie szlacheckiej herbu Doliwa. [...] Tam właśnie, w Rawie, uczył się w kolegium jezuickim, władał łaciną na tyle, ile było trzeba, nauczył się składania wierszy [...], umiał – kiedy należało – powołać się na przykłady historyczne, a w retoryce nawet zasmakował [...]. [...] Z kolegium jezuickiego wyniósł i wiedzę religijną, którą się nie wyróżniał, nieufny (ale i tolerancyjny) wobec heretyków, nienadgorliwy wobec swojej wiary. [...] W oddziałach Stefana Czarnieckiego losy zagnały Paskę aż do Danii. [...] W oddziałach okrytych sławą wracał do kraju, odebrał część należnych mu „zasług” ze skarbu państwa, po czym skierował konia do domu. [...] Wśród bliskich niedługo bawił, wezwany do chorągwi, dokończył zabaw karnawałowych r. 1660 i dogonił swą chorągiew już w drodze przeciw Moskwie. [...] Oglądamy też go w wyprawie przeciw rokoszanom Lubomirskiego [...]. [...] W r. 1667 Pasek żeni się i osiada na wsi. Stręczono mu dwie kandydatki na żonę: Radoszowską i Śladkowską. Przeżywał Pasek rozterkę, którą z nich wybrać [...], ale – jak to bywa w romansach – przypadkowo zupełnie ożenił się z Anną z Remiszowskich Łącką, wdową z sześciorgiem dzieci. [...] Teraz Pasek stał się ziemianinem, nawet sprawami publicznymi zajmuje się tylko wtedy, jeśli to jest konieczne. U boku dobrej gospodyni zajął się przede wszystkim sprawami majątkowymi. [...]

Rzemieślnicza Branżowa Szkoła II Stopnia w Pilźnie, Semestr II, zajęcia 3
KARTA PRACY NR 3

Dziwnie mało pisze o sprawach, jakie go w tym czasie szczególnie absorbowały. O tym dowiadujemy się nie z pamiętników, lecz z ksiąg sądowych, choć oczekivalibyśmy, że i te pojedynki retorycznie zapisze, z rzadka tylko wspomina o swoich procesach. Tymczasem jego sprawy niemal nie schodziły z wokandy, a były to nie tylko spory majątkowe, odpowiadał także za pobicie szlachcica Ajchingera, za najazd na dwór Choteckiego, doczekał się w końcu wyroku skazującego na banicję, ale zmarł w kraju w r. 1701.

Czesław Hernas, *Barok*, PWN Warszawa 1998, s. 589–596.

4. Na podstawie fragmentów *Pamiętników Jana Chryzostoma Paska* sformułuj definicję pamiętnika. Jakie są różnice między tym gatunkiem prozy a dziennikiem i autobiografią?

5. Przeczytaj podany tekst i określ, co mogło być przyczyną szczególnej popularności utworów pamiętnikarskich w XVII w.

Trzeba było bowiem, po pierwsze: pewnego czasu, zanim początkowo dość elitarna kultura odrodzenia objęła szersze kręgi społeczeństwa, weszła niejako w krew ludzi kształcących się, by sztuka poprawnego, czasem nawet pięknego pisania po polsku stała się udziałem nie tylko wybranych, ale nawet szaraków szlacheckich czy też średnio zamożnych mieszczan; po drugie: istotnie trudno by znaleźć w poprzednich okresach dziejów polskich tyle i tak niezwykłych wypadków, jak te, które przeżywali ludzie tego stulecia. Przecież w tym okresie oręż polski sięgał od Renu po Wołgę, od cieśnin duńskich po Dunaj w Multanach⁷. Oczywiste współczesnych patrzyły na tak niezwykle kariery, jak Dymitra Samozwańca⁸ czy też Szalbierza (tak nazywano Dymitra II)⁹, pasły się widoki skarbów kremlowskich i barwnością wyrobów wschodnich pozostawionych w obozach pokonanych Turków pod Chocimiem czy też Wiedniem. [...] Toteż nic dziwnego, że niejednen uczestnik tych wypadków chwycił za pióro, by uporządkować, utrwalić swe wspomnienia lub wręcz przekazać pamięć o nich potomnym. [...] W Polsce, jak i w innych społeczeństwach feudalnych, udział w służbie państwowej, korzystanie z przywilejów szlacheckich było związane z przynależnością do tego stanu. Równocześnie nie istniał w Rzeczypospolitej żaden urząd rejestrujący szlachetnie urodzonych, ustalający ich genealogię, do którego można byłoby się udać w wypadku podania w wątpliwość szlacheckiego pochodzenia tego czy innego człowieka. Władysław Czapliński, *Wstęp*, [w:] Jan Chryzostom Pasek, *Pamiętniki*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław 2003, s. XII–XIV.

⁷Multany – staropolska nazwa Muntenii, krainy historycznej znajdującej się w dzisiejszej Rumunii.

⁸Dymitr Samozwaniec (Dymitr I) – car Rosji; tron zdobył dzięki wsparciu militarnemu Polaków, podawał się za cudownie ocalałego carewicza, syna Iwana Groźnego; poniósł śmierć w wyniku powstania wznieconego przez Wasyla Szujskiego.

⁹Szalbierz (Dymitr II) – podawał się za zamordowanego cara Dymitra I; opanował dużą część państwa rosyjskiego, jednak Kremla nie zdobył.

P	F	rozpowszechnienie się sztuki biegłego pisania po polsku – w okresie renesansu umiejętność tę opanowała wąska grupa wybrańców, w XVI w. pisała już nawet drobna szlachta i mieszczenie
P	F	okres baroku obfitował w niezwykle wydarzenia historyczne, wiele się działo
P	F	przywileje szlacheckie były zarezerwowane dla właścicieli herbów, a jednocześnie nie istniał żaden spis czy urząd, który by zaświadczał o legalności szlachetnego pochodzenia – musiało stanowić to pokusę, aby samemu stworzyć sobie w pamiętnikach dokumentację szlacheckiej genealogii

6. Przeczytaj fragmenty *Pamiętników Paska* dotyczący Duńczyków i odpowiedz na pytania:

Lud też tam nadobny: białogłowy gładkie [...] stroją się pięknie, ale w drewnianych trzewikach chodzą wiejskie i miesckie. Gdy po bruku mieście idą, to taki uczynią kołat, co nie słyhać, kiedy człowiek do człowieka mówi: wyższego zaś stanu damy do takich zażywają trzewików jako i Polki [...]

Łóżka do spania mają w ścianach zasuwane tak, jako szafa, a pościeli tam okrutnie siłą ścielą. Nago sypiają tak, jako matka urodziła, i nie mają tego za żadną sromotę rozbierając się i ubierając jedno przy drugim, a nawet nie strzegą się i gościa, ale przy świecy zdejmują wszystek ornamet, a na ostatku i koszulę zdejmą i powieszą to wszystko na kołęczkach i dopiero tak nago, drzwi pozamykawszy, świecę zgasiwszy, to dopiero w ową szafę włożą spać. Kiedyśmy im mówili, że to tak szpetnie [...], powiadają, że „ma dosyć za swe koszula u nszy ubiór, co mi służy przez dzień i okrywa mię; powinna też przynajmniej w nocy mieć swoje ochronę, a do tego co mi po tym robaki, pchły brać z sobą na nocleg do łóżka i dać się im kąsać, a do tego co mi od nich w smacznym spaniu przeszkodę!” [...]. Wiwenda ich ucieśzna bardzo, bo rzadko co ciepłego jedzą, ale na cały tydzień różne potrawy w kupie uwarzywszy, tak na zimno tego po kęsku zażywają, a często, nawet kiedy młocą [...] to posiedzą na słomie i wzięwszy chleba i masła, które zawsze jaszczem stoi, to smarują i jedzą [...] wołu, wieprza, albo barana kiedy zabiją, to najmniejszej kropie krwi nie zepsują, ale ją wytoczą w naczynie; namieszawszy w to krup jęczmiennych albo tatarczanych, to tym kiszki owego bydłęcia nadzieją i razem w kotle uwarzą [...] i tak to na stole stawiają przy każdym oddzielnym obiedzie i jedzą za wielki specyjał. Etiam i w domach szlacheckich tak czynią; i mnie

Rzemieślnicza Branżowa Szkoła II Stopnia w Pilźnie, Semestr II, zajęcia 3
KARTA PRACY NR 3

częstowano tym do uprzykszenia, a żem powiedział, że się Polakom tego jeść nie godzi, boby nam psi nieprzyjaciół byli, gdyż to ich potrawa.

6.1. Na podstawie czego można określić, do którego stanu społecznego należy Dunka?

6.2. Opisz, w jakich dziedzinach zauważalne są – według Paska – różnice między mieszkańcami Polski i Danii.

6.3. W akapicie 3. mówiącym o Pożywieniu Pasek wymienia potrawy charakterystyczne dla XVII-wiecznej Danii. Zaznacz 2.

- | | |
|---|----------------------------------|
| ☐ Chleb z masłem | ☐ Śledź |
| ☐ Kaszanka | ☐ Golonka |
| ☐ Chleb z jaszczem | |

6.4. Jaka jest opinia Paska na temat duńskich potraw?

- ☐ Pozytywna ☐ Negatywna

6.5. Czy z przeczytanych fragmentów Pamiętników wynika, że Pasek dobrze czułby się w Danii? Uzasadnij odpowiedź.

6.6. Czy dostrzeganie różnic między Polską, a Danią usprawiedliwiałoby nazwanie tego ostatniego kraju egzotycznym?

7. Wymień przywołane przez Jana Chryzstoma Paska dowody świadczące o sukcesie militarnym Polaków w czasie najazdu szwedzkiego na ziemie Polskie.

Jan Chryzostom Pasek *Pamiętniki*

Piąta potrzeba, a prawie też już ostatnia z Szwedami inter vicersa pod Trzemieszną kiedyśmy z samą tylko Czarnieckiego dywizją, [...] sześć tysięcy Szwedów tych, co się byli z różnych fortet zgromadzili i już się za królem Prus przebierali z wielkimi dostatkami, których nabyli w Polsce, tak wycieli, jak owo mówią, nec nuntius cladis nie został się i jeden, który byłby królowi o zginieniu tego wojska [wieść] zaniósł; bo który z pobojuwiska do lassa albo na błota uciekł, tam od ręki chłopskiej okrutniejszą zginął śmiercią; kogo chłopie nie wytropili, musiał wynieść do wsi albo do miasta: po staremu mu zginąć przyszło, bo już nigdzie nie było Szwedów. (A ta okazyja była od Rawy miła). Ze wszystkich tedy tych zgninionych, nie wiem, jeżeliby się który znalazł, któryby nie miał być egenterowany, a to z tej okazyjnej: zbierając chłopie zdobycz na pobojuwisku, nadeszli jednego trupa tłustego z brzuchem, okrutnie szablą rozciętym, tak, że intestina z niego wyszły. Więc, że kiszka przecięta była, obaczył jeden czerwony złoto; dalej szukając, znalazł więcej: dopierosz inszych pruć, i tak znajdowali miejscami złoto, miejscem też błoto. Nawet i tych, co po lassach żywcem znajdowali, to wprzód koło niego poszukali trzossa, to potem brzuch nożem rozerznawszy i koszki wyjąwszy, a tam nic nie znalazłszy, to dopiero: „Idźże, złodzieju pludraku, do odmu: kiedy zdobyczy nie masz, daruję cię zdrowiem”. Bito i po inszych miejscach Szwedów znacznie w tym roku. Ale gdzieś nie był, trudno o tym pisać. Bo ja przez wszystkie wojny tego trzepaczki trzymałem się, Czarnieckiego, i z nim zażywał czasem okrutnej biedy, sufficit, że po wszystkim czas mojej służby w jego dywizji nie uciekałem, tylko raz, a goniłem – mógłby raz tysiącami rachować. Po prostu wszystka moja służba była sub regimine jego i miła bardzo.

7.1. Czego można dowiedzieć się o autorze z lektury *Pamiętników* Paska?

7.2. Wyjaśnij, dlaczego według Jana Chryzstoma Paska śmierć z rąk chłopów była gorsza od umierania na polu bitwy?

7.3. Scharakteryzuj chłopów, o których pisze Jan Chryzostom Pasek. Co taki sposób przedstawiania chłopów mówi o autorze i ukazywaniu postaci?

7.4. Jakiego języka (poza polszczyzną) użył autor?

8. Polski Sarmata na przykładzie *Pamiętników* Paska?

Cecha	Przykład ilustrujący
	Będąc w Danii, przygląda się obyczajowości tamtejszych mieszkańców, uważa, że są ciekawe, ale uznaje, że jednak polskie tradycje są najlepsze.
	Szwedów, którzy są wyznania protestanckiego, nazywa „zdrajcami”, „heretykami” oraz mówi, że „strzegą was czarni” (w znaczeniu diabeł).
	W walce z Turkiem – wrogiem religijnym (inne wyznania) – najważniejsze jest nie zwycięstwo nad przeciwnikiem, a łupy wojenne.
	Główny bohater wierzy w opatrność Boga (Szwedzi zostają teraz ukarani za to, co zrobili w Sandomierzu. Bóg wyrównuje rachunki).
	Pasek chętnie bierze udział w wyprawach wojennych, powodów jest wiele, jednym z nich jest możliwość wzbogacenia się.

9. Na czym polega specyfika języka *Pamiętników Paska*? W uzasadnieniu odpowiedzi posłuż się przykładowymi cytatami.

słownictwo	
składnia	
styl	

10. Uzupełnij tekst dotyczący *Pamiętników Jana Chryzostoma Paska*, tak aby był prawdziwy. Wpisz w każdą lukę odpowiednią informację.

Pamiętniki Jana Chryzostoma Paska są nie tylko zapisem żołnierskich doświadczeń autora, lecz także świadectwem istnienia wśród polskiej szlachty ideologii, której źródłem leżał mit o pochodzeniu Polaków od ceniącego wolność starożytnego ludu

Sposób przedstawienia wrogów Rzeczypospolitej i opinie wygłaszane pod ich adresem każą dopatrywać się w relacji Paska przejawów, czyli niechęci wobec obcych. Opisując odsiecz wiedeńską, autor *Pamiętników* wskazuje na misję Polski mającej być przedmurzem chrześcijaństwa. Pasek, jako typowy przedstawiciel swojej epoki i stanu szlacheckiego, jest przekonany o wyjątkowości Polaków – narodu wybranego przez Boga, aby chronił chrześcijańską Europę przed pogańskim despotyzmem. Przekonanie to jest przejawem, dowodzi także megalomanii szlachty, czyli przeświadczenia o własnej wielkości. Styl *Pamiętników* jest barwny i żywy, a język – potoczny, choć niepozbawiony, czyli wyrazów i zwrotów łacińskich.

11. Wskaż wszystkie poprawne odpowiedzi. Które cechy i postawy szlachty sarmackiej doprowadziły do upadku potęgi Rzeczypospolitej?

- | | |
|--|--|
| ☐ Niechęć do przedstawicieli innych kultur i religii. | ☐ Tradycjonalizm. |
| ☐ Obrona wolności szlacheckiej za wszelką cenę. | ☐ Konserwatyzm. |
| ☐ Przeświadczenie o własnej wielkości. | ☐ Patriotyzm. |
| ☐ Upodobanie do wystawnego życia. | |

II. „Kazania sejmowe” Piotra Skargi

Piotr Skarga (1536–1612) - urodził się w 1536 roku w mieszczańskiej rodzinie noszącej nazwisko Powęski (Skarga dopiero w 1593 roku zdobył potwierdzenie szlachectwa). Osierocony w dzieciństwie, swoje życie związał z Kościołem katolickim. Po ukończeniu szkoły w Grójcu studiował w Akademii Krakowskiej, gdzie po trzech latach zdobył tytuł bakałarza. Prawdopodobnie w 1564 roku otrzymał święcenia kapłańskie. W 1569 roku wstąpił do zakonu jezuitów, przebywał m.in. w klasztorach w Rzymie, Pułtusku i Wilnie. Od 1579 roku przez cztery lata pełnił funkcję pierwszego rektora Akademii Wileńskiej. Stamtąd przeniesiono go do Krakowa, tu kierował domem zakonnym i prowadził działalność charytatywną. Do Warszawy wezwał go król Zygmunt III Waza, który cenił go już głośnielowi kazań chciał się odwdziżyć za poparcie go w czasie elekcji. Skarga dostał prestiżowe stanowisko kaznodziei królewskiego. Zrezygnował z tej funkcji pod koniec życia i zmarł w Krakowie w 1612 roku. Według podań jego śmierci towarzyszyły cuda, później przypominane w trakcie (nieskutecznych) starań o jego beatyfikację. W dorobku Skargi są przede wszystkim dzieła o charakterze katechetycznym i polemicznym. Skardze przyświecało kilka głównych celów: zwalczanie innowierców, głównie arian, atakowanie ustaleń konfederacji warszawskiej, dążenie do unii katolicko-prawosławnej, wzmocnienie władzy króla – obrońcy wiary, wreszcie – krytykowanie nadużyć ze strony możnowładców i szlachty. Najpopularniejszym dziełem Skargi były *Żywoty świętych* (1579), które za jego życia ukazały się 7 razy, a do XX wieku wznowiono je ponad 20 razy! Wprowadzono je nawet jako lekturę w szkołach jezuickich i parafialnych. Dorobek kaznodziejski Piotr Skarga zgromadził w kilku zbiorach: *Kazaniach na niedziele i święta całego roku* (1597), *Kazaniach o siedmiu sakramentach* (1600) i *Kazaniach przygodnych* (1610). W pierwszym z nich ukazały się także *Kazania sejmowe*.

1. Zaznacz poprawne odpowiedzi.

- | | |
|--|--|
| ☐ Adam Mickiewicz i Jan Matejko przyczynili się do kultu Piotra Skargi. | ☐ Za życia autora jego najpopularniejszym dziełem były <i>Żywoty świętych</i> . |
| ☐ Skarga miał szlacheckie pochodzenie. | ☐ Skarga był zwolennikiem tolerancji religijnej. |
| ☐ Ojciec Skargi miał na nazwisko Powęski. | ☐ Już za życia autora <i>Kazania sejmowe</i> były bardzo popularnym dziełem. |
| ☐ <i>Kazania sejmowe</i> to dzieło wierszowane. | ☐ Skarga należał do zakonu jezuickiego. |
| ☐ Skarga należał do zakonu franciszkańskiego. | |

Kazania sejmowe to zbiór polityczno-moralizujących, które powstały w 1597 roku, m.in. pod wpływem nieudanych sejmowych. *Kazania* nie zostały wygłoszone w trakcie obrad – Skarga nie był W 1597 roku zbiór ukazał się drukiem. Składa się na niego osiem, które przedstawiają sześć chorób toczących Rzeczpospolitą. Głównym celem kaznodziei było na dobrodziejstwa płynące z silnej władzy, który z kolei ma za zadanie bronić praw Kościoła. Skarga dowodził, że tylko jedność zapewni spójność narodu (do którego wliczał też mieszczan i chłopów – właśnie w *Kazaniach* po raz pierwszy pojęcie *ojczyzna* nabrało nowoczesnego znaczenia). Współcześni Skargi nie dostrzegali znaczenia *Kazań sejmowych*, zaczęto je doceniać później, zwłaszcza po rozbiorach Polski. Kult jezuitów (i jego dzieła) propagował np. [Adam Mickiewicz](#) w prelekcjach paryskich, a wzmocnił go [Jan Matejko](#), który stworzył swą wizję wydarzeń w *Kazaniu Skargi*. W XX wieku zaczęto ów zbiór analizować obiektywnie: z jednej strony dostrzegano w nim nietolerancję religijną; z drugiej zauważano wartości kazań, m.in. dbałość o przejrzystość i czystość polszczyzny. Z tego względu Piotra Skargę uznaje się za jednego z najlepszych twórców prozy staropolskiej.

2. Piotr Skarga [Kazanie] pierwsze. Na początku Sejmu przy ś. mszy sejmowej

Zjachaliście się w imię Pańskie na opatrowanie niebezpieczeństwa Koronnych, abyście to, co się do upadku nachyliło, podparli; co się skaziło, naprawili; co się zraniło, zleczyli; co się rozwiązało, spoiли; i jako głowy ludu, braciej i członków waszych, jako stróżowie śpiących i wodzowie nieumiejętnych, i świece ciemnych, i ojcowie dzieci prostych, o ich dobrym i spokojnym obmyślali. Co iż jest

Rzemieślnicza Branżowa Szkoła II Stopnia w Pilźnie, Semestr II, zajęcia 3
KARTA PRACY NR 3

rzecz niełatwa i wielkich darów Bożych potrzebująca, uciekacie się do kościoła i ołtarza, do szukania łaski Ducha Ś., z której by wam był dany rozum i mądrość na dobrą i szczęśliwą takich potrzeb odprawę. I poganie to czynili, gdy swoje sejmy i rady o dobrym pospolitym zaczęli, radzili się bogów swoich przez kapłany swoje. Bo sam przyrodzony rozum ukazuje, iż rządy i sprawy królestw i państw z Boskiej opatrności i pomocy stoją, a ludzki rozum i staranie zabiegać wszytkiemu nie może.

2.1. Kto i do kogo zwraca się w tym fragmencie kazania? Posłuż się cytatem z tekstu.

2.2. Jakich chwytów stylistycznych użył nadawca we fragmencie: „abyście to, co się do upadku nachyliło, podparli; co się skaziło, naprawili; co się zraniło, zleczyli; co się rozwiązało, spoiłi”?

- | | |
|---|---|
| ☐ personifikacja | ☐ rytm |
| ☐ paralelizm | ☐ pytanie retoryczne |
| ☐ anafora | ☐ rym |
| ☐ epitet | ☐ onomatopeja |
| ☐ wykrzyknienie | |

2.3. Jakże dwa typy rozumu wyliczył nadawca tekstu? Zacytuj odpowiedni fragment

2.4. Kazanie pierwsze zawiera słowa mówiące o tym, że Rzeczpospolita toczy sześć bardzo ciężkich chorób. Którą z chorób Piotr Skarga przedstawił w dwóch kazaniach? Zaznacz odpowiednie tytuły:

- ☐ Kazanie wtóre. O miłości ku ojczyźnie i o pierwszej chorobie Rzeczypospolitej, która jest z nieżyczliwości ku ojczyźnie
- ☐ Kazanie trzecie. O drugiej chorobie Rzeczypospolitej, która jest z niezgody domowej
- ☐ Kazanie czwarte. O trzeciej chorobie Rzeczypospolitej, która jest naruszenie religii katolickiej przez zarazę heretycką
- ☐ Kazanie piąte. Jako katolicka wiara polskiej i królestw szczęśliwie dochowywa, a heretyctwo je obala
- ☐ Kazanie szóste. O monarchii i królestwie, albo o czwartej chorobie Rzeczypospolitej, która jest z osłabienia królewskiej dostojności i władzy
- ☐ Kazanie siódme. O prawach niesprawiedliwych albo o piątej chorobie Rzeczypospolitej nawyższą mądrość Syna twego. Pana naszego. Niechże się nam ukaże i nauczyci, co czynić i jako o tej strapionej i do upadku nachylonej Koronie radzić. Który z tobą i z Duchem Ś. króluje Bóg jeden na wieki.
- ☐ Kazanie ósme. O szóstej chorobie Rzeczypospolitej, która jest dla grzechów jawnych i niekarności ich

2.5. Skarga wzywa do ratowania kraju, uleczenia wad Rzeczypospolitej. Wskazuje sześć chorób ją trapiących. Ułóż choroby w kolejności chronologicznej:

- ☐ osłabienie władzy króla i jego autorytetu
- ☐ grzechy przeciw wierze w Boga
- ☐ nieżyczliwość ludzką wobec swego kraju
- ☐ niezgodę wewnętrzną (sąsiedzką)
- ☐ naruszenie zasad religii katolickiej
- ☐ niesprawiedliwe prawa

3. Ojczyzna-matka i ojczyzna-okręt łakomstwa.

P. Skarga „O miłości ku Ojczyźnie i o pierwszej chorobie Rzeczypospolitej, która jest z nieżyczliwości ku Ojczyźnie”.

Ta miła matka podała wam złotą wolność, iż tyranom nie służycie, jedno bogobojnym panom i królom, które sami sobie obieracie. “Których moc, prawy okreszona, żadnego wam bezprawia nie czyni, żadnego i od postronnych panów, i od swoich uciśnienia nie cierpicie. Samiście tylko sobie tyranami, gdy praw nie wykonywacie, a do sprawiedliwości fałszywą wolnością, albo raczej swowolnością, przeszkody sami sobie czynicie. Tureckiego i Moskiewskiego państwa obywatela, patrzcie, jakie uciśnienie i tyraniją cierpią. Nie taka to ojczyzna wasza: matką wam jest, a nie macochą. Na rękę was swoich nosi, a krzywdy żadnej cierpieć nie dopuści. Sami sobie szkodzicie i jeden nad drugim tyraniją podnosicie, praw nie egzekwując, a moc pańską tam, gdzie nie potrzeba, króćąc. Z strony matki nie masz nic, w czym byście się żałować na nie mieli, chyba sami na się. Dostatki i bogactwa od ojczyzny. Patrzcie, do jakich dostatków i bogactw, i wczasów ta was matka przywiodła, a jako was ozłociła i nadała, iż pieniędzy macie dosyć, dostatek żywności, szaty tak kosztowne, sług takie gromady, koni, wozów; takie koszty, dochody pieniężne wszędzie pomnożone. Sama tylko matka mało ma. Pierwej rzadki miał piwo w domu, a teraz winem piwnice wasze woniąją. Pierwej samodzielki boki nasze pokrywały, a teraz aksamity i jedwabie. Pierwej proste rydwany i rzadkie, częstsze siodła miasto poduszek, a teraz złote kolebki i karety. Zbytek z dostatku. Pierwej proste potrawy, a teraz ptaki i kapłony. Pierwej jedna misa wszytkim, a teraz półmisków kiladziesiąt. O namilsza matko, już zbytują dzieci twoje, źle tych dostatków używają, na grzechy, na sprośności, na utraty, na próżności. Na co by się ten dostatek obracać miał. A ja co winna – mówię – mają rozum, mogą tych darów Bożych używać na kościoły i chwałę Bożą, na obrony i zamki, i inne na zły czas gotowości, i do zbawienia przysługi. Ja niewinna, iżem w dawaniu matką; oni winni, co mię nie słuchają, a dobroci mojej i Boskich darów źle używają.

3.1. Wymień argumenty, które przytacza Piotr Skarga, by udowodnić, że Rzeczpospolita „matką wam jest, a nie macochą”.

OJCZYŻNA TO MATKA A MATKĘ TRZEBA SZANOWAĆ => _____ =>

=> _____ => ONA WIARĘ KATOLICKĄ OBRONIŁA PRZED HERETYKAMI =>

=> DZIECI JEJ ŻYJĄ CORAZ DOSTANIEJ => _____ =>

=> _____ => GDY TONIE OKRĘT, TONĄ JEGO PASAŻEROWIE.

3.2. Skarga pouczał, jak należy uleczyć państwo, jak wzmocnić wiarę i miłość do ojczyzny. Nazywał więc ojczyznę matką, wobec której każdy obywatel ma obowiązek troski i Ona jest źródłem tożsamości Polaków, ona daje wszelkie dobrodziejstwa. Rzeczpospolita, jako najlepsza "urodziła i wychowała", dochowała wiary katolickiej. Jako dobra

4. P. Skarga „[Kazanie] pierwsze. Na początku Sejmu przy ś. mszy sejmowej”

4.1. Wyjaśnij, czemu służy porównanie ojczyzny z okrętem. Jaki środek stylistyczny tu zastosowano?

4.3. Wskaż wady szlachty według kazań sejmowych Skargi:

- 4.4. Co, zdaniem Piotra Skargi, naród i obywatele zawdzięczają ojczyźnie?

OBRAZ XVI – WIECZNEJ RZECZPOSPOLITEJ

DLACZEGO NIE JEST TAK JAK POWINNO BYĆ?

III. ANALIZA DZIEŁA SZTUKI



LIVEWORKSHEETS



Obraz Matejki przedstawia scenę Piotra Skargi, zlokalizowaną w prezbiterium katedry Dzieło sprawia wrażenie portretu zbiorowego przez nagromadzenie statycznych i brak jakiegokolwiek akcji. Jedyną dynamiczną postacią, ukazaną w ruchu, jest właśnie, reszta trwa pogrążona w zadumie. Wrażenie to pogłębia kompozycja, zrównoważona i zharmonizowana, zbudowana na osi centralnej dzielącej płótno na pół i dwóch równoważących się diagonalach, przecinających całą Kolorystyka dzieła jest ciemna i, a postaci wydobywane są z tła za pomocą punktowo kierowanego światła. Najważniejsze z nich, Skarga i król Zygmunt III, wyróżniają stroje utrzymane w kontrastowych czerni i bieli. Historia, która zresztą nie zdarzyła się naprawdę (o czym Matejko nie wiedział), opowiadana jest nie poprzez akcję czy narracyjność obrazu, ale przez i ekspresję twarzy postaci. Są one czytelnymi znakami, odsyłającymi do dawnych wydarzeń, a malarz charakteryzuje wzajemne stosunki między nimi i reakcję na Skargi przez pokreślenie stanów emocjonalnych. Na sławnym Jana Matejki ks. Skarga wygląda bardziej na biblijnego niż na kaznodzieję. Podnosi w górę ręce, ale usta ma zamknięte. Pewno zrobił dramatyczną pauzę w przemówieniu do elity państwa. Zygmunt III, król Polski ze szwedzkiego rodu Wazów, sprawia wrażenie myślami. Na kobiercu leży rękawica. Czyżby na znak wyzwania na pojedynek? Ale kogo z kim? Może przeciwników polityki królewskiej z jej zwolennikami? Skarga raz należał do jednych, innym razem – do tych drugich. Wyszedł z rodziny, a doszedł na dwór królewski. Rodzina podawała się za szlachecki ród Powęskich. Czy Piotr, urodzony w 1536 r. w podwarszawskim

Grójcu, był rzeczywiście szlachcicem, czy młynarczykiem, dla nas nie ma znaczenia, ale w jego czasach miało. Szlachta nie považała bezherbowych. Ród Skargów-Powęskich otrzymał jednak od Zygmunta III, gdy kaznodzieja znalazł się w otoczeniu króla.

